
[Legendarny Sukiennik ju? w mie?cie](#)

Data publikacji

05.04.2024

Legendarny Sukiennik ju? w mie?cie

[#HistoriaPołczyna](#) Powstaje miejski szlak rzeźb Połczyńskiego Sukiennika – postaci nierozzerwalnie związanej z legendą o powstaniu uzdrowiska. Właśnie trwa montaż pierwszych trzech rzeźb. Przedsięwzięcie zainicjował Burmistrz Sebastian Witek.

Dziś Artystyczna Odlewnia ART-ODLEW z Opola osadza na cokółach trzy rzeźby z brązu, autorstwa artysty-rzeźbiarza **Dawida Wawrzyniaka**. Cykl rzeźb opiera się na scenie sytuacyjnej zawartej w załączonych źródłach literackich.

Postaci Sukiennika są usytuowane w trzech punktach Połczyna-Zdroju. Historia zaczyna się przy Ródeku, gdzie posadowiono te tablice informujące o legendzie oraz o początkach uzdrowiska. Kolejny punkt jest w Parku Zdrojowym przy Rodkowej alejce, a następny na skwerze przy ulicy Mariackiej.

Przy zabytkowym Źródełku znajduje się pochylona postać sukiennika, który pije wodę z drojow. Opiera się o jego nogę kula rehabilitacyjna. W Parku Zdrojowym postać sukiennika jest w pozycji siedzącej; cieszy się z ozdrowienia i odwija bandaż z nogi. Kula jest już odrzucona na bok. Na skwerze przy ulicy Mariackiej sukiennik jest już w pozycji stojącej i nawołuje przechodniów do Źródła. Za nim umieszczona jest beczka z solą z pieczęcią Położyna-Zdroju, która symbolizuje dawny Szlak Solny oraz Źródło solankowe.

Przypomnijmy, że w grudniu 2022 roku Gmina Położyn-Zdrój ogłosiła Ogólnopolski Konkurs na projekt rzeźby „Sukiennik Szwajcarii Położyńskiej”. Jego celem było promowanie Gminy oraz [#SzwajcariaPołożyńska](#) poprzez zainteresowanie uczestników historii miasta i uzdrowiska, jak również walorami przyrodniczo- turystycznymi.

Legenda o sukienniku:

„Niegdyś, w ostatnim dniu Zielonych Wiosek wyruszył na spacer miejscowy sukiennik, żeby wygrzać się na słońcu i przy okazji obejrzeć nowe Źródło, o którym wiecie dotarła do miasta. Gdy stanął nad strumieniem, zaczerpnął wody Źródlanej i napił się. Pijąc wodę z dłońmi przy okazji przemył chore oczy, a że nie grzeszył zgrabnością, wpadł chorą stopą (na której był guz) do błota. Już w drodze powrotnej do domu i później w nocy spoczął mocno, a nazajutrz odczuł widoczny poprawę schorowanych oczu i nogi. Zachęcił więc do wyprawy nad Źródło swojego gospodarza, rajcę miejscowego, który tak dalece zapadł piersiową chorobą, że w przeciągu czterech tygodni zjadł zaledwie kromkę chleba. Rajca posłuchał i ruszył wraz z synem do Źródła. Drogę powrotną odbyli już bez odpoczynku, a rajca zjadł pono tego wieczoru całego kuraka, no i ozdrowiał.”.

(Źródło: Garczyński Tadeusz, Położyn-Zdrój i okolice. Przewodnik. Poznań 1977, str. 45.24.03.2023 r.)

—
—
—
—
—
—
—
—
—
—
—
—

-
-
-

-
- -
 -

- [Udost?pnij](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)

-